KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Października. — Rok 1851. Piątek. № 282. Jutro, ŚŚ. Kryspa i Kryspjana MM.

Jutro rocznica urodzin J. C. W. W. Xięcia Michała Mikołajewicza, Syna NN. PAŃSTWA.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Stanisława IIej kl:, Majora Hr: *Wrszowca-Sekerka*, Adjutanta J. K. W. Xięcia Karola *Pruskiego;* a Kawalerami tegoż Orderu IIIej klassy, Radcę Dworu *Marschal*, Sekretarza J. K. W. Dziedzicznego W. X. *Sasko-Wejmarskiego;* i *Bachmana*, Sekretarza J. K. W. Xięcia *Karola Pruskiego.*

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny III kl:, Porucznika Xcia *Czetwertyńskiego*, z pułku Grodzieńskiego Lejb-Gwardji huzarów, Adjutanta Jenerała Gubernatora Wojennego m. *Moskwy.*

Rozkazem Cesarskim, Radca Kolegjalny Xiążę Alexander *Meszczerski*, Zarządzający interesami Wyznania Greko-Unickiego w Królestwie Polskiem, w charakterze Członka Kom: R. S. W. i D., mianowany został Radcą Stanu.

Ukazem Cesarskim, z dnia $^5/_{17}$ Września r. b., postanowiono co następuje: Art. 1. Opłata konsensowa od sprowadzanych trunków zagranicznych na sprzedaż i konsumcję m. *Warszawy*, pobieraną być ma na rzecz Kassy tegoż miasta w wysokości następującej, to jest: od ankra araku, rumu i wódki francuzkiej, po kop. sr. 80; od oxeftu wina po rs. 1 k. 50; od oxeftu porteru po rs. 2; od trunków zagranicznych w butelkach sprowadzanych, jako to: wina, porteru, piwa, likierów i wódki po kop. sr. 3 od każdej butelki. Art. 2. Opłata powyższa pobieraną być ma od trunków zagranicznych do m. *Warszawy* wchodzących, tak już oclonych w pogranicznych Komorach, jakoteż do oclenia przeznaczonych na *Warszawskiej* Komorze, z wyłączeniem tylko takich, które w ciągu dni 8miu od czasu odebrania ich ze składu Komory celnej zadeklarowane będą do innych miejsc, i które w całych oxeftach, ankrach, lub pakach z *Warszawy* wywiezione zostaną. Art. 3. Pobór opłaty konsensowej będzie miał miejsce zaraz po dostawieniu trunku do Komory, na zasadzie deklaracji szczegółowej celnej, lub na zasadzie raportu rogatek *Warszawskich*, po wymierzeniu trunku w naczyniach lub obliczeniu butelek. Art. 4. Pobraną opłatę konsensową Komora przelewać ma w ratach miesięcznych *decursive* do Kassy m. *Warszawy*, przy stosownym wykazie, obejmującym w sobie wiadomość o ilości i jakości sprowadzonych na sprzedaż i konsumcję miasta *Warszawy* trunków, oraz nazwiska kontrybucntów, którzy opłatę uiścili. Art. 5. Opłata konsensowa od trunków zagranicznych oznaczona niniejszym Ukazem, z końcem roku 1854 ma być uchyloną.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Wita *Kuderskiego*, Regensa Seminarjum Dyecezji Podlaskiej w *Janowie*, Proboszczem w m. *Ostrowie* Gub: *Lubelskiej.*

JW. JX. Michał *Marszewski*, Administrator Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, przybył do *Warszawy.*

JW. Jenerał-Lejtnant Hrabia *Nesselrode*, Naczelnik III Okręgu Korpusu Żandarmów, powrócił wczoraj do *Warszawy*, z podróży do wód zagranicznych odbytej.

JW. Andrzej *Saburow*, Mistrz Obrzędów Dworu J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Petersburga.*

P. Karol *Soliva*, obecnie Kapelmistrz Dworu J. C. MOŚCI w *Petersburgu*, i Członek Konserwatorjum muzycznego w *Medyolanie*, a niegdyś Profesor śpiewu w b. Konserwatorjum muzycz: *Warszawskiem*, zaszczycony został z *Rzymu* dyplomem, na Członka Kongregacji Akademji Papiezkiej, w Wydziale Kapelmistrzów honorowych, a to w nagrodę za znakomite jego kompozycje Religijne.

Jeden z pierwszych, jak to widać z wykonanej roboty, artystów-malarzy, wykończył z talentem trzy wielkie portrety, przedstawiające NN. PAŃSTWO, i J. C. W. W. Xięcia Cesarzewicza Następcę Tronu. Ciekawi mogą widzieć te prace w domu N° 318 na *Nowem-Mieście* na 1m piętrze, a nawet w razie objawienia chęci, mogą nabyć takowe. Obrazy te są już oprawne w bogate ramy, i mogą służyć za prawdziwą ozdobę tak w galerjach jak i najświetniejszych salonach.

Mieliśmy sposobność widzenia, wykończonego należycie wizerunku Jakóba *Sobieskiego*, Królewica Polskiego, jaki w litografji Banku Polskiego, przez znanego Artystę Pana Seweryna *Oleszczyńskiego*, obecnie na kamieniu uskuteczniony został. Przeniesiony z drzeworytu spółczesnego, dziś będącego w szacownym zbiorze rycin JW. Hr: *Uruskiego*, stanie się jak słychać piękną i ważną ozdobą ciekawego nader *opisu historycznego zaślubin* rzeczonego Królewica, jaki przez P. Alex: *Wejnerta*, Wydawcę *Starożytności Warszawskich*, i znanego z ciągłych w tym rodzaju prac, ma być wkrótce oddzielnie wydanym.

Jutro o godzinie 10 rano, odbędzie się w Kościele Prawosławnym N. TRÓJCY, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana *Skwarcowa*, Kupca i Obywatela m. *Warszawy;* a następnie o godz: $11^1/_2$, odbędzie się ceremonja poświęcenia Kaplicy, wzniesionej po-nad grobem Rodziny ś. p. *Skwarcowa*, na smętarzu Prawosławnym obok smętarza *Ewangelicko-Augsburgskiego* za rogatką Wolską. Pozostała Rodzina na oba te obrzędy religijne, zaprasza Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Jutro o godz: 10 z rana, w Kościele *Powązkowskim*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Emilji *Miaskowskiej*, oraz poświęcenie jej grobu; na które, pozostała Matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Dawniej już podaliśmy w piśmie naszem imiona pierwszych 12tu gabar, do spółki żeglugi parowej należących; dziś zaspokajając powszechną ciekawość, doda-

jemy, iż następne ośm gabar, z których część już wykończona, a reszta jeszcze na warsztacie, noszą nazwiska: Gabara Nr 13 *Izabella*, Nr 14 *Marja*, Nr 15 *Józefa*, Nr 16 *Elfryda*, Nr 17 *Eliza*, Nr 18 *Celina*, Nr 19 *Wanda*, Nr 20 *Konstancja*.

Pokazuje się, iż ów spadek *Köhlera*, znajdujący się w *Anglji*, a do którego utrzymywano, że ma prawo jeden z mieszkańców *Warszawy*, a mianowicie robotnik z fabryki Pana *Frageta*, nie jest tak bajeczno-złoty, jak początkowo głoszono. Z nowego bowiem źródła, dowiadujemy się, iż w r. 1755 niejaki *Köhler* (niewiadomo zkąd rodem) przeniósł się do *Anglji*, przyjął służbę w artylerji, i posłany będąc do *Indji*, zginął tamże w bitwie w r. 1766. Ożeniony będąc z *angielką*, pozostawił syna, który wszedłszy również do wojska, dosłużył się rangi Jenerała, i przykładem ojca, podobnież zginął śmiercią walecznych w *Egipcie* r. 1801. Po tym tedy Jenerale *Köhlerze*, otworzył się spadek, o którym jak to bywa, runęła pogłoska, iż zawiera skarby *Krezusa*. Na tę wiadomość, zgłosili się pretendenci ze wszech stron *Niemiec*, słowem kto tylko nazywał się *Köhlerem*, dobijał się o spadek. Konkurs ten trwa do dnia dzisiejszego. Pomimo to żaden z kandydatów nie przedstawił potrzebnej legitymacji. Po ścisłem zaś oszacowaniu, spadek ten wynosił 10,000 funt: szter:, czyli 20,000 dukatów, to jest mniej, aniżeli ilość pretendentów.

P. *Romano*, artysta-malarz z *Neapolu*, który w tych dniach zamierza opuścić *Warszawę*, ma zaszczyt uprzedzić amatorów, iż posiada kilka obrazów, które życzyłby odstąpić przed wyjazdem swoim. W tym celu urządził ich wystawę w mieszkaniu własnem w hotelu Krakowskim, i sądząc, że to może być dogodnem dla nabywców, cenę ich oznaczył. Wystawę tę składają krajobrazy i marynarki następujące: *Wyspa Nisida z gmachem kwarantany*, i *Grotta błękitna na wyspie Capri;* cena rs. 40 za każdy obraz, wraz z ramami złoconemi; *Zachód słońca w zatoce Spezia*, i *Wyspa Capri* przy świetle Xiężyca; cena rs 30 za każdy obraz; *Wnętrze grotty Posilippe*, i *Kaskada w Terni;* cena rs. 30 za każdy obraz; *Wyspa Capri* przy świetle Xiężyca, i *Jezioro Licola*, dwa medaljony z ramami złoconemi, po rs. 30; *Widok potoku w Szwajcarji*, i *Wschód słońca na jeziorze Ischia*, z ramami złoconemi, po rs. 25; *Kaskada w Terni*, w ramach złoconych, rs. 30; *Grotta Posilippe*, obraz mały w ramach, rs. 20.

Jeden z najdoświadczeńszych gospodarzy rolnych, za pewny środek uchronienia *kartofli* od zarazy, podaje następujący łatwy sposób: zanim *kartofle* sadzone być mają, należy poprzednio oblać je wodą, a następnie posypać kamieniem wapiennym, i tak przygotowane rzucać w ziemię. Sprobować nie zaszkodzi.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nro 486, wyszło w drugiem wydaniu dziełko, zaszczytnie już znane, pod tytułem: *Historja Święta*, dla młodocianego wieku, przez Autora Nowej Metody, po *polsku* i po *francuzku*, ozdobione pięknemi rycinami na stali; cena rs. 1 kop. 20.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie, rs. 1, na statuę MATKI BOZKIEJ, wznoszoną przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję, aby BÓG uwieńczył pomyślnym skutkiem interesa. — Złożono w tejże Redakcji od M. S. dwuzłotówkę, z przeznaczeniem jej na wsparcie biednego 70-letniego starca *Pielawskiego*, z professji stolarza, zamieszkałego przy ulicy Długiej Nro 572/3, który w skutek poparzenia rąk, pozbawionym jest możności zarobkowania.

Jedną z ważniejszych epok roku, w gospodarstwie domowem, jest czas przyrządzania i *kwaszenia kapusty* na zimę. Nie ma domu w *Warszawie* i na prowincji, w którymby kilka, a przynajmniej jedna rodzina, nie zajmowały się tą czynnością. Jest to drugie *święcone*, tem bezpieczniejsze, że *kapusta* rzadko bardzo nie udaje się, a w *święconem* zdarza się czasem *zakalec*, albo upadek sił *bab*, istot z nazwiska swego już do niemocy skłonnych. Od dni kilku, wszystkiemi rogatkami miasta nadciągają do *Warszawy*, fury i furki ładowne *główkami kapuścianemi*, a *szatkownicy*, z instrumentami swojemi obchodzą miasto, ofiarując usługi swoje. Pojęliśmy ważność tych wszystkich czynności, jakoż przed niejakim czasem, podaliśmy zacnym Czytelniczkom naszym, mało u nas znany jeszcze sposób przyrządzania *kapusty po Wołyńsku*, to jest z *gorczycą* i *ogórkami*.

Szczególniejszego rodzaju zemsta, dokonaną została na najniewinniejszych w całej sprawie istotach. Kiedy bowiem w dniu 2gim b. m. zjechała się familja i grono przyjaciół z miejsc dalszych i z sąsiedztwa, aby złożyć życzenia w dniu imienin szanownej i wielce poważanej Nestorki obywatelstwa JW. J...... w Pow: *Konińskim;* dwóch stangretów przemówiło się między sobą, a następnie i pobiło. Jeden z nich przeto uniesiony zemstą, siedmiu znajdującym się tamże koniom i to znacznej ceny, popodrzynał języki, ale tak, iż do dzisiejszego dnia, zwierzęta te zapewnie nie pozostały przy życiu. Domniemany winowajca po spisanym protokóle u Wójta Gminy, został oddany do Sądu, w celu ukarania tego nie do przebaczenia zbrodniczego czynu.

Z dniem jutrzejszym, w domu dawniej Szambelana *Nowakowskiego*, a teraz W. *Cyprysińskiego*, przy ulicy Długiej N° 586 lit: *B.*, w nowo-urządzonym lokalu, otworzonym zostanie *Zakład gastronomiczny* pod *Żarłokiem*, w którym śniadań, obiadów, kolacji, różnych potraw na porcje, trunków i napojów, przy rychłej usłudze i po umiarkowanej cenie, dostać będzie można.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balecie *Hrabina i Wieśniaczka*, przywołani zostali: Panny: *Damse*, *Zdanowicz*, *Karska*, oraz Pan Antoni *Tarnowski*.

D. 18 b. m. przedstawiony był po-raz pierwszy na scenie Teatru *Krakowskiego*, obrazek nowy dramatyczny P. Andrzeja *Listowskiego*, pod tytułem *Biała kamelja*. Tegoż dnia także między aktami dał się słyszeć na trąbce chromatycznej Pan *Rajczak*, który po zmniejszeniu się z nadchodzącą jesienią, przechadzek naszych, zrobił do *Krakowa* artystyczną wycieczkę. Wkrótce dowiemy się zapewne o szczegółach przyjęcia na scenie *Krakowskiej* dziełka Pana *Listowskiego*, którego prace szczególniej muzykalne, znane są i u nas. Co do gry P. *Rajczaka*, ta również jak sądzimy podoba się *Krakowianom*.

Anglja.— W gmachu wystawy ruch wielki; zabierają przedmiota nierozkupione, pakują, wysyłają do domów; mnóstwo urzędników celnych strzeże, by skarb przy tem nie poniósł strat. — Z przylądka *Dobrej Nadziei* otrzymano wiadomości do 22 Sierpnia: wojna coraz bardziej szerzy się; *Kafrowie* prawie cały kraj zajmują, bo wojska *angielskie* zbyt są nieliczne, by im czoło stawić mogły; strony dotąd nietknięte rabunkiem jak *Niższa-Albany*, do szczętu splondrowanemi zostały. — Z *Persji* donoszą, że 12,000 tamecznego wojska, zajęło *Herat*. — Niedawno w *Oxford* w kaplicy *Weslejańskiej*, miał kazanie pewien Duchowny, liczący lat 105 wieku; głos jego był donośny, płuca silne, bo kazanie trwało blisko trzy kwadranse, pamięć dobra, bo mnóstwo cytat z Pisma Świętego robił; rzadki dowód czerstwej długoletności.— Lord *Palmerston*, rozesłał niedawno okólnik do wszystkich agentów *angielskich* za granicą, zapraszając ich do zbierania i dostarczania mu wszelkiego rodzaju objaśnień o zjawiskach atmosferycznych takich jak burze i huragany. Pułkownik *Reid* czyni spostrzeżenia i zbliżenia nad temi wypadkami.

Austrja. *Wiedeń 18go Paźdz:*.— Cesarz w d. 13ym przybył do *Tarnowa*; od łuku tryumfalnego otoczonego masztami, na których powiewały flagi wszystkich narodów *Austrji*, aż do pałacu Biskupiego, stał gęsto zebrany lud z chorągwiami i pochodniami. Cesarz konno przejeżdżał, i uprzejmie za przyjęcie dziękował. Przyjechawszy do pałacu, oddalił zaraz straż, złożoną z kompanji piechoty w dziedzińcu stojącą. Na drugi dzień, Cesarz z dwoma Adjutantami wyszedł na rynek, otoczyło go mnóstwo chłopów z okolicy z petycjami; dwóch żandarmów chciało robić porządek, ale Cesarz ich oddalił, sam prośby poodbierał, następnie dopiero na przegląd wojsk udał się; tegoż dnia jeszcze wyjechał do *Rzeszowa*. Z przyjęcia w salinach *Wieliczki*, Cesarz był wielce zadowolony; wielkie sale solne oświetlone tysiącami lamp, odbijających się o brylantowe ściany i słupy, przedstawiały czarodziejski widok. W jednej z sal spotkało Cesarza wesele wiejskie; Panna młoda wręczyła mu bukiet, druchny sypały przed nim kwiaty; tańczono *mazura* i *krakowiaka*. W *Gdowie* chłopstwo odprzęgło konie, i z kwadrans ciągnęło powóz. W ogóle chłopstwo *galicyjskie* w objawach radości z przyjęcia, odznacza się przed innemi klassami. — Pół-urzędowe dzienniki zapewniają, że gabinet nie myśli już wcale o zmniejszeniu armji w tym lub przyszłym roku. — Ministerjum policji niezawodnie zaprowadzone zostanie; skasować zaś mają ministerjum wychowania i handlu; pierwsze wcielą do ministerjum spraw wewnętrznych, drugie do ministerjum skarbu. — Jazda *austrjacka* ma dostać karabiny i pistolety z zamkami pistonowemi. — Rząd ma zamiar zmienić dzisiejszą stopę menniczną na stopę reńską.— Po wypędzeniu z *Węgier* gromady *cyganów*, niektóre zjawiają się teraz w *Szwajcarji* i *Francji*; z tego powodu korresponduje rząd tutejszy z *Francuzkim*.— Pewien bogaty człowiek prywatny, ma zamiar w *Wiedniu* założyć xięgarnię *polsko-rossyjską*.— Ze *Lwowa* donoszą o wielkim napływie obcych; w Instytucie *Ossolińskich* stany dadzą bal świetny, na którym Cesarz ma znajdować się; łuków tryumfalnych mnóstwo tam nawznoszono. — Ludność *Pesztu* wynosząca w r. 1848 przeszło 100,000, obecnie zmniejszyła się do 83,000, powiększej części Niemców i Żydów.

Francja. *Paryż 18 Października*.— Poczta *Paryzka* spóźniła się do *Bruxelli*; dzienniki więc tameczne, podające zwykle najpierwsze wiadomości z *Francji*, donoszą tylko w krótkości, że przesilenie ministerjalne trwa ciągle; że Prezydent nie mógł się porozumieć z P. *Billault*, i że powołał do siebie PP. *Goudchaux* i *Sarrans*; wszakże nie stracono jeszcze nadziei, że Prezydent pogodzi się z większością.— Prezydent pracuje nad odezwą doroczną; skończy ją w tych dniach, i prześle P. *Dupin*, który jutro wróci do *Paryża*, a w Niedzielę ma prezydować na posiedzeniu komissji nieustającej. — Reprezentantów wielu już do *Paryża* przybyło, liczą ich na 300; codzień zbierają się w gmachu Izby; najwięcej dotąd wróciło reprezentantów górnej *lewej*. — Królowa *Hortensja* matka Lud: *Napoleona*, dzisiejszego Prezydenta Rzplitej *francuzkiej*, pytała w r. 1834 pewnej cyganki trudniącej się wróżbiarstwem o los swego syna, »widzę go w szczęściu i tryumfie, mieszkańcy pewnego wielkiego państwa, uznali go swym zwierzchnikiem." »Swym Cesarzem" dodała Królowa, »Cesarzem nigdy", była odpowiedź cyganki.— W Prefekturze policji ciągle wydają robotnikom paszporta do *Kalifornji*; udają się oni do kraju złotadajnego nader chętnie: opłatę za przewóz ponoszą z funduszów loterji *złotych sztab*.

Hiszpanja. — Xięztwo *Montpensier* wybierają się do *Kadyxu*. Gabinet ma zamiar przedstawić kortezom projekt zmiany taryfy. — Zmiana cząstkowa gabinetu wątpliwości nie ulega; stronnictwa robią przygotowania do walki parlamentarnej, która się z d. 5 p. m. rozpocznie.

Prusy. — W d. 23 Sierpnia r. b. ustanowionym został przez Króla nowy order domu Królewskiego *Hohenzollern*. Order ten dzieli się na order domu Królewskiego i order domu Xiążęcego. Oba te ordery są oddzielne i niezależne. Order Królewski poświęcony jest pamiątce początku i wzniesienia rodziny Królewskiej, »która rozszerzyła swoją władzę", słowa statutu, »od zamku *Hohenzollern* do *Baltyku*, i aż za kraje oblane rzekami wpadającemi w morze *Północne*." Na tę pamiątkę, godłem orderu jest: *vom Felz zum Meer* (od skały zamkowej do morza). Order Królewski rozdaje Monarcha *Pruski*; dzieli się na dwa oddziały, każdy z 3 klass złożony. Order Xiążęcy, rozdawany będzie przez Naczelników obu linji Xiążęcych *Hohenzollern*.— Nie filozof, ale tegoż nazwiska kupiec *Trentowski*, mianowany został Konsulem w *Nowym Brunswiku*.

Włochy. — Dla zreorganizowania armji *toskańskiej*, przeprowadzić ją mają do *Werony* i oddać pod dowództwo Jenerała austrjackiego *Ferrari*; w *Toskanji* mają znieść zupełnie wydział wojny. Mówią także, iż postanowiono znieść wydział spraw zagranicznych, a reprezentację *Toskanji* za granicą, powierzyć ajentom *austrjackim*; obie te okoliczności są nader ważne, po-

trzebują wszakże zatwierdzenia. — W *Turynie* zawarto już traktat handlowy z *Austrją;* przyznano jej też same korzyści, jakie posiada *Belgja* i *Szwajcarja; Austrja* z swej strony zniży cła od ryżu, oliwy, win i innych płodów *piemonckich.*— Poseł *Sardyński* został odwołany z *Neapolu*, ponieważ *Neapol* także w *Turynie* Posła nie utrzymuje.

Rozmaitości. — Twórcą *austrjackich* telegrafów, był dawniejszy Minister Baron *Bruck;* wszakże od niejakiego czasu, ulepszył takowe znacznie P. *Steinheil*, przez wynalazek tak zwanych *tranzlatorów*, posiadających tę szczególną własność, że żadna, choćby i największa odległość, nieprzedstawia najmniejszej trudności, a płyn *elektro-magnetyczny*, z zupełnym skutkiem i siłą odbywa swą powinność. Za pomocą tych ulepszonych telegrafów, depesze przesyłają się już z *Zemlina* na *Hermanstadt*, *Lwów*, *Oderberg*, *Wiedeń* i *Tryest* do *Medyolanu*, a to z taką łatwością, jakby z *Wiednia* do zamku Cesarskiego w *Schönbrunn*. — Z *Tarbes* we *Francji* donoszą, że przelot *przepiórek* i *bekasów*, był tam tak znaczny tej jesieni, a myśliwi tyle ich nastrzelali, że przez dni kilka targ był zawalony tem ptastwem, i przedawano je za bezcen. (To coś jak na puszczy między *Egiptem* a ziemią *Chananeńską*, w czasie wędrówki *Izraelitów*). — Umierający skąpiec, rzekł: »Oto 50 talarów na mój pogrzeb; ale proszę później nie upominać się o więcej, bo nie dam ani grosza.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bockau Ferd: Oby: z Osteudy nr 545; Gąsowski Jul: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 601; Xżę Golicyn Sztabs-Rotm: Gwardji z Lwowa; Juwiler Wolf Jubiler z Lipska nr 1804; Lubowska Fryde: Ob: z Krakowa nr 639; Łępicki Jan Oby: z Lublina nr 634; Małowieski Mich: Oby: z Kryski nr 601; Podhorodyński Wład: Oby: z Żytomierza nr 634; Rożycki Florjan Szambelan Dworu J. C. K. M., z Kijowa; Suffczyński Kazimierz Emeryt z Gub: Grodzieńskiej nr 497; von Schiklus Eliza Oby:, i Stegman Żona Pułko: z Baumgarten nr 570; Wolińska Amelja Oby: z Karlsbad nr 794.

Wyjechali: Burman Alex: Jen:-Major, Naczel: Wojenny Guber: Płockiej, do Płocka; Erich Fryd: Art: Baletu do Berlina; Joly Karol Dentysta do Włoch; Łuszczewski Wacław Kamerju: Dw: J. C. K. M. do Nieszawy; Mirski Kazi: Xżę do Worońca; Taglioni Paw: Art: Baletu do Berlina; Żyliński Alex: Emeryt do Wilna.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Na wielkim świecie. Chłopiec okrętowy.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Belizarjusz.* (Panny: *Mansui*, *Pfeiffer-Płodowska*, PP. *Bordas* i *Assoni*, przedstawią główne role).

Do dzisiejszego Kurjera, na Prowincję, dołącza się WIADOMOŚĆ o Dziełach, wydanych nakładem G. Leona Glücksberga w Warszawie; oraz Teofila Glücksberga, Xięgarza i Drukarza w Wilnie i Kijowie.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować. Warszawa d. 12 (24) Paździer: 1851 r.— Starszy Cenzor, *L. T. Tripplin.*